

ALICJA GAŁCZYŃSKA

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Agresja werbalna w tekstach kierowanych do dzieci

Problemem zachowań agresywnych, ich motywów i następstw społecznych już od bardzo dawna zajmują się psychologowie, psychoanalitycy i socjologowie (m.in. Freud, Fromm, Berkowitz). Wypracowali oni trzy podstawowe teorie agresji: teorię instynktu, teorię frustracji oraz teorię agresji jako wyuczonego działania¹.

Na gruncie psychologii agresja jest terminem

stosowanym w odniesieniu do szerokiej gamy działań charakteryzujących się np. atakowaniem lub wrogością. Zazwyczaj pojęcie *agresja* określa takie działania, co do których można przypuszczać, że ich przyczyną jest którykolwiek z poniższych czynników: a) strach lub frustracja, b) pragnienie wywołania strachu lub frustracji u innych, c) tendencja do forsowania własnych poglądów czy interesów².

Inna definicja agresji mówi, że jest to „zachowanie, które zmierza do wyrządzenia fizycznej lub werbalnej krzywdy ludziom (albo zwierzętom), którzy pragną tego uniknąć”³. W najnowszych badaniach dominuje spojrzenie pragmatyczno-psychologiczne, traktujące agresję jako zjawisko interpersonalne. Bierze się pod uwagę perspektywę społeczną i kulturowo-normatywną ściśle związaną ze środowiskiem osób, między którymi dochodzi do takiego zdarzenia: agresora, ofiary i — ewentualnie — obserwatora⁴. O agresywności kontaktów międzyludzkich decydują przede wszystkim dwa wskaźniki: intencjonalność i niestosowność. Przy czym przez odbiorcę czy obserwatora za agresję może być uznane

¹ Por. M. Peisert, *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław 2004, s. 18–23. Tam też literatura przedmiotu.

² A.S. Reber, *Słownik psychologii*, red. nauk. I. Kurcz i K. Skarżyńska, Warszawa 2000, s. 28.

³ M. Argyle *Psychologia stosunków międzyludzkich*, Warszawa 1991, s. 31.

⁴ Por. M. Peisert, *op. cit.*, s. 23.

takie działanie, które — zgodnie z zamiarami nadawcy — pozbawione było znamion agresywności.

Według *Słownika współczesnego języka polskiego* pod red. B. Dunaja agresja to „1. napaść, szczególnie nieprovokowana, jednego państwa na drugie; 2. wroga, napastliwa postawa lub zachowanie się względem kogoś lub czegoś”⁵. Jest to więc zachowanie o motywacji negatywnej, odstępstwo od przyjętych w danej społeczności reguł postępowania.

Jednym z wyróżnianych typów agresji jest agresja werbalna (w literaturze przedmiotu zwana też pośrednią). Definiuje się ją jako

reakcję słowną, [...] której zadaniem jest zniszczenie lub zranienie. Bodźcem szkodliwym jest tutaj groźba lub odrzucenie⁶

bądź jako

ogół zachowań lingwistycznych zmierzających do werbalizacji protestu lub gniewu w stosunku do osób bądź instytucji, ukazanie skrajnie negatywnego nastawienia do określonych zjawisk, między innymi przez stosowanie wyrazów, wyrażen bądź zwrotów odczuwanych współcześnie przez użytkownika ogólnej polszczyzny w kontaktach oficjalnych jako niestosowne, prostackie, nieprzystojne lub ordynarne⁷.

Peisert pojmuje agresję językową jako

interpersonalne działanie językowe i parajęzykowe, na które składają się (z punktu widzenia pragmatyki) w przeważającej części ekspresywy, wyrażające negatywny stan uczuciowy nadawcy wobec odbiorcy, aktualizowany w chwili realizacji działania językowego z intencją zdeprecjonowania odbiorcy, poniżenia jego godności itp.⁸

Akty agresji werbalnej są niewątpliwie formą agresji psychicznej i w tym sensie można je uznać za „akty zagrożenia twarzy”.

Agresja werbalna niejako z definicji znajduje się w obrębie zainteresowań językoznawstwa. Niemniej jednak polskojęzyczna literatura przedmiotu jest stosunkowo uboga. Poza cytowaną już monografią M. Peisert *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii* (Wrocław 2004) są to w większości prace

⁵ *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj (dalej: SWJP), Warszawa 1996, s. 5.

⁶ H. Pietrzak, *Agresja, konflikt, społeczeństwo*, Tyczyn 2000, s. 33.

⁷ J. Mazur, M. Rzeszutko, *Słownictwo „NIE” jako przykład agresji i wulgaryzacji języka we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, red. J. Mazur, Lublin 2000, s. 150–151.

⁸ M. Peisert, *op. cit.*, s. 39.

analizujące jeden wybrany problem⁹. Przyczyny tego Peisert widzi w tym, że agresja jest zjawiskiem niepożądanym, nagannym i zwykle kojarzy się z „gorszym” językiem¹⁰.

Wydaje się, że można wskazać przynajmniej jeszcze jeden powód niewielkiego zainteresowania językoznawców problemem zachowań agresywnych. Czasami trudno jest zgromadzić odpowiedni materiał przykładowy, zwłaszcza gdy chciałoby się badać akty agresji występujące w kontaktach nieoficjalnych między bliskimi osobami. Tak jest na przykład z materiałem dotyczącym zachowań werbalnych w rodzinie, czyli grupie, którą bardzo trudno obserwować *incognito*. Możemy mieć „dostęp” do rodziny, której jesteśmy członkami, czyli nadawcami, odbiorcami lub obserwatorami zachowań agresywnych. Ale sytuacja taka — z przyczyn oczywistych — rodzi pytanie o obiektywizm w podejściu do zebranego w ten sposób materiału. Niewątpliwie łatwiejsza jest obserwacja zachowań agresywnych dokonujących się w kontaktach publicznych.

Agresja językowa może być wyrażana na różne sposoby — repertuar możliwości jest tutaj naprawdę szeroki. Mogą to być między innymi:

- środki fonetyczne: ostry ton, podniesiony głos, krzyk;
- niektóre struktury gramatyczne, np. formy trybu rozkazującego;
- akty i gatunki mowy, np. groźba, rozkaz; kłótnia, spór, sprzeczka¹¹.

W artykule tym chciałabym przyjrzeć się występującym w tekstach kierowanych do dzieci¹² zjawiskom i środkom językowym, które można by uznać za przykłady agresji werbalnej. Chciałabym pokazać tę część prawdy o mówieniu do dzieci, o której — chociaż zajmuję się tym problemem już kilka lat — nigdy jeszcze nie pisałam. I o której w ogóle pisze się niewiele. Mówiąc o komunikacji między dorosłym a dzieckiem, podkreśla się, iż jest to kontakt specyficzny przede wszystkim ze względu na ogólny nastrój serdeczności, w którym przebiega interakcja, wyrazy i wyrażenia nacechowane emocjonalnie — najczęściej oczywiście pozytywnie. Problem zachowań agresywnych, jeśli jest podejmowany, to przede wszystkim w kontekście agresji dziecięcej — wskazuje się, że jest ona zwykle wyniesiona z domu rodzinnego — w myśl powiedzenia, że przemoc rodzi przemoc: jeśli dziecko było bite, to samo też będzie bić słabszych.

⁹ Są to między innymi: M. Grochowski, *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Warszawa 1995; A. Dąbrowska, *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wrocław 1993; M. Sarnowski, *Przestrzeń komunikacji negatywnej w języku polskim i rosyjskim. Kłótnia jako specyficzna forma komunikacji werbalnej*, Wrocław 1999; I. Kamińska-Szmaj, *Słowa na wolności*, Wrocław 2001.

¹⁰ Chociaż to powinno być raczej zachętą do zainteresowania się problemem, zgodnie z założeniem, że zachowania odbiegające od normy są szybciej zauważane i — właśnie — wywołują zaciekawienie.

¹¹ Por. M. Kita, *Językowe rytuały grzecznościowe*, Katowice 2005, s. 32–33.

¹² Biorę pod uwagę dzieci w wieku do 6 lat. Materiał przykładowy stanowią dialogi języka mówionego, zapisane w większości w trakcie obserwacji uczestniczącej na przestrzeni ostatnich kilku lat.

Trzeba tu od razu zaznaczyć, że dorośli — kierując do dziecka akty agresji werbalnej — wykorzystuje swoją przewagę, przewagę wynikającą z bycia osobą starszą, mądrzejszą, bardziej doświadczoną, pełniącą względem dziecka funkcje opiekuńcze i wychowawcze, ale też przewagę osoby większej, a więc silniejszej. „Wewnątrz wspólnoty relacja dominacyjna rodzic–dziecko jest podstawowa, natomiast relacja silniejszy–słabszy jest jednym z jej wymiarów, zresztą nie najważniejszym”¹³.

Interesować mnie tutaj będą wybrane przejawy agresji językowej stosowane przez dorosłych w kontaktach z dziećmi. Wezmę pod uwagę:

1) jawne formy agresji:

— krytykę i naganę,

— potępienie i osądzanie;

2) formy implikujące domniemaną agresję;

3) kłótnię (spór, sprzeczkę) jako przykład agresywnych zachowań językowych zakłócających spokój publiczny¹⁴.

Agresja językowa przejawia się w wypowiedziach, w których występuje słownictwo skodyfikowane. M. Peisert umieszcza w tej grupie krytykę, naganę, potępienie i osądzanie.

Krytyka to „analiza i ocena wartości czegoś według przyjętych kryteriów; ujemna ocena”¹⁵. *Nagana* z kolei to „ustne bądź pisemne upomnienie za wykroczenie, złe zachowanie, niewywiązywanie się z obowiązków itp.; zganienie, potępienie”¹⁶.

Potępienie i osądzanie również wiążą się z wartościowaniem czyjegoś postępowania jako złego. *Potępiać* to „ocenając czyjeś zachowanie jako złe, karać kogoś, zwykle słownie”¹⁷, *osądzać* natomiast to „wydawać osąd, ocenę”¹⁸.

Jeżeli przyjrzymy się powyższym definicjom słownikowym, to okazuje się, że istotą każdej jest wartościowanie czyjegoś zachowania, przy czym tylko osądzanie nie musi się wiązać z oceną negatywną. W praktyce również bardzo trudno rozróżnić te gatunki mowy. Przyjmuję w związku z tym, że wszystkie wchodzą w zakres oceniania, które może wartościować coś negatywnie bądź pozytywnie — będziemy więc mieli do czynienia albo z krytykowaniem (przy czym wymienienie będę nazywała je *osądzaniem*, *potępianiem*, *ganieniem*), albo z chwaleniem, które oczywiście pozbawione będzie, niejako z definicji, znamion agresji i nie będzie tutaj analizowane.

¹³ J. Wasilewski, *Retoryka dominacji*, Warszawa 2006, s. 269.

¹⁴ Podział form agresji (za: M. Peisert *op. cit.*): 1. Jawne formy agresji językowej z użyciem słownictwa znieważającego lub podlegającego tabu; 2. Jawne formy napaści językowej z użyciem słownictwa skodyfikowanego; 3. Formy implikujące domniemaną agresję; 4. Zakamuflowane formy agresji językowej; 5. Agresywne zachowania językowe angażujące otoczenie: angażujące otoczenie (kompromitowanie, oskarżanie itp.); zakłócające spokój publiczny.

¹⁵ SWJP, s. 436.

¹⁶ SWJP, s. 557.

¹⁷ SWJP, s. 825.

¹⁸ SWJP, s. 695.

Jeżeli dziecko narusza przyjęte w danej społeczności (w rodzinie, grupie przedszkolnej) zasady, nie wykonuje swoich obowiązków, źle się zachowuje, to może narazić się na krytykę ze strony dorosłego. To rodzic „ma prawo oceny i karania bądź nagradzania jego [=dziecka] zachowań”¹⁹. Oto przykłady:

(1) Opiekunka do chłopca — ok. 4 lat.

— Łukasz, pozbieraj zabawki.

— Nie.

— Pozbieraj, zaraz będzie obiad.

— Nie, nie chcę.

— Jesteś dzisiaj okropny! [Z]

(2) Kobieta do córki — 4 lata, zoo.

— Klaudia, nie podchodź zbyt blisko klatki z lwami.

— Dlaczego, mamu? Ja chcę zobaczyć.

— Nie wolno, to jest niebezpieczne.

— Mamu, podejdźmy bliżej, proszę.

— Nie, lwy są agresywne.

— Ja chcę, chcę...

— Nie, jak się nie uspokoisz, to wrócimy do domu.

— No i dobrze!

— Jesteś rozpieszczona i niezdolna! [Z]

(3) Kobieta do córki — 2 lata, która uderzyła inne dziecko.

— Majka, jesteś niedobra! [Z]

(4) Kobieta do syna — 3 lata; spotkanie z sąsiadką.

— Michałku, powiedz pani dzień dobry!

— Nie powiem.

— Jesteś niegrzeczny! [Z]

(5) Opiekunka do dziewczynki — 5 lat.

— Przynieś chusteczkę z wózka, wytrzymy Jarkowi buzię.

— Sama przynieś!

— Dlaczego jesteś taka samolubna? Szybko biegnij, ja muszę go trzymać, żeby się bardziej nie ubrudził. [Z]

(6) Mężczyzna do syna, który zabrał siostrze zabawki.

— Marcel, dlaczego zabierasz Milence zabawki, co? To bardzo nieładnie. Tak się nie robi! [Z]

¹⁹ J. Wasilewski, *op. cit.*, s. 270.

Jak widać, krytyka zwykle wyrażana jest w zdaniach twierdzących o strukturze *Jesteś* + przymiotnik. Czasami krytykę wyrażają pytania: *Dlaczego... (coś robisz)/ (jesteś jakiś)?* Pytania tego typu pełnią zwykle funkcję pytań retorycznych. Dorosły nie oczekuje na nie odpowiedzi. A dziecku chyba nawet trudno jest tę odpowiedź znaleźć — zwłaszcza jeśli pytamy: *dlaczego jesteś...?* Jeżeli pytanie ma formę: *dlaczego (coś robisz)...?* — pojawiają się czasem odpowiedzi: *bo chcę/ bo ona mi zabrała/ bo to moje* itp. Dziecku łatwiej jest znaleźć powody swoich działań niż motywy bycia jakimś.

„Jeżeli się kogoś krytykuje, niezależnie od tego, czy jest to osoba dorosła, czy dziecko, czynimy to najczęściej z dwóch powodów: po pierwsze, aby pozbyć się złości, a po drugie, aby uzyskać inne zachowanie”²⁰. Wynika z tego, że krytykowanie nie zawsze można uznać za przykład agresji językowej. Jeżeli motywem krytyki jest złość, frustracja mówiącego (krytykujemy/ganimy dziecko, bo jesteśmy zdenerwowani, źli — i to niekoniecznie z jego powodu), to będzie to agresja. Natomiast, jeżeli krytykujemy postępowanie dziecka, ponieważ chcemy je zmienić, krytyka może być pozbawiona agresji. I traktować ją można jako działanie perswazyjne, dydaktyczne — element wychowania.

Agresywne jest też potępianie, które wiąże się z odrzuceniem człowieka, a nie jego czynów. Szczególnie w odniesieniu do dziecka ważne jest, aby krytykować jego sposób postępowania, a nie je samo. Mówić: *źle, że to zrobiłeś/ zrobiłeś źle*, a nie — *jesteś zły*. Na ten aspekt osądzania zwracają uwagę psychologowie, wskazując, że krytyka może być też konstruktywna i uprzejma — ma wtedy następujący przebieg:

1. Metakomunikacja: zapowiedź rozmowy na ważniejsze tematy, zagadnięcie po imieniu.
2. „Ja” wypowiedź.
3. Możliwie konkretne opisanie niepożądanego zachowania.
4. Zaproponowanie kompromisu.
5. Zapytanie o opinię osoby krytykowanej (*co sądzisz na ten temat?*)²¹.

Taka konstruktywna krytyka pozbawiona jest elementu agresji.

Agresja nie zawsze musi być wyrażana na powierzchni tekstu za pomocą środków leksykalno-strukturalnych.

Jest wiele potencjalnych strategii neutralnej, czy nawet uprzejmej, na planie treści agresji, którą jednak da się odczytać w konkretnym kontekście sytuacyjnym i kulturowym. Ich znajomość jest składnikiem kompetencji językowej i kulturowej, podobnie jak inne zachowania językowe. Za agresywne

²⁰ D. Liebich, *Sztuka rozmawiania z dziećmi. Jak opowiadać, wyjaśniać, upominać...? Poradnik dla rodziców i wychowawców*, Kielce 2003, s. 53.

²¹ *Ibidem*.

mogą być uznane np. strategie zdecydowanej, lecz uprzejmej odmowy, wyrażane w bardzo zróżnicowany sposób, adekwatnie do wielorodności mniej lub bardziej agresywnych strategii wywierania wpływu na ludzi²².

Agresja może być ukryta między innymi w następujących działaniach językowych: w zrządzeniu, pouczeniu, nieproszonych radach czy też w obraźliwym klasyfikowaniu²³. Polszczyzna dysponuje również takimi konstrukcjami gramatycznymi, które implikują nieprzyjazne, agresywne intencje nadawcy. Należą do nich:

- 1) Nieosobowe nakazy wyrażane czasownikiem w bezokoliczniku, np. *Pospzątać zabawki! Zgasić światło i spać! Myć się, i to już!*
- 2) Konstrukcje nieosobowe, chociaż złożone z formy 1. os. lp. czasownika *prosić* oraz z bezokolicznika: *Proszę już wyłączyć ten telewizor! Proszę jeść ładnie! Proszę nie rozmawiać! Proszę wyjąć zesztyty!*

Jak pisze A. Wierzbicka:

Szczególnie obraźliwa jest bezosobowa konstrukcja składniowa, z bezokolicznikiem zamiast bardziej neutralnego rozkaznika. Bezosobowa forma bezokolicznika zdaje się unicestwiać adresata jako osobę (brak odniesienia językowego do adresata staje się znakiem ikonicznym jego „nieistnienia”): implikuje przeświadczenie, że adresat niewart jest tego, by zwracać się do niego jak do istoty ludzkiej²⁴.

Użycie bezokolicznika wyklucza więc dialog. Polecenia wyrażone w taki sposób ustanawiają dystans między rozmówcami, a — jak wiadomo — w polskiej kulturze często wiąże się on z wrogością. Konstrukcje z bezokolicznikiem mogą też sygnalizować, podkreślać autorytet mówiącego — na przykład rodzica czy wychowawcy.

Jak każda interakcja międzyludzka, także ta między dorosłym a dzieckiem niepozbawiona jest sporów. Spór to gatunek mowy związany z kłótnią, czyli walką na słowa. M. Peisert zalicza kłótnię do agresywnych zachowań językowych zakłócających spokój publiczny²⁵. A. Wierzbicka definiuje spór w sposób następujący:

²² M. Peisert, *op. cit.*, s. 116.

²³ Por. G. Lindenfield, *Asertywność*, Łódź 1995, s. 47–48.

²⁴ A. Wierzbicka, *Język — umysł — kultura*, Warszawa 1999, s. 203.

²⁵ Są to takie formy agresywnego zachowania, które „np. przez użycie nieskodyfikowanego słownictwa, poruszanie tzw. niestosownych tematów, przekroczenie normy głośności komunikacji itp. naruszają przestrzeń komunikacyjną lub emocjonalną innej grupy ludzi” (M. Peisert, *op. cit.*, s. 143). Sądzę, że spór wcale nie musi burzyć spokoju społecznego, może „wybuchnąć” niejako w cztery oczy, między dorosłym a dzieckiem. Jak zauważa K. Data (*Jak się kłócimy?*, [w:] *Życiowość i agresja w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, A. Nowakowska, „Język a Kultura” 17,

wiem że ty myślisz o Z co innego niż ja
sądzę że ty myślisz źle
mówię:
mówię to bo chcę żebyś myślał tak samo jak ja²⁶.

Jak wynika z przytoczonej eksplikacji, uczestnicy sporu zamierzają przekonać się wzajemnie do słuszności własnych racji. Rezultatem jest zwykle jedno-myślność — jedna ze stron przekonuje się do sądów/postaw/argumentów opo-nenta. Oto przykłady:

(7) Kobieta do 4-letniego syna.
— Mateuszk, chodź myjemy zęby.
— Nie, nie, nie...
— Idziesz już spać i trzeba się umyć.
— Nie chcę...
— Nie szkodzi, zęby trzeba myć, bo inaczej ci się popsują. Chodź szybko. [Z]

(8) Mężczyzna do 7-letniej córki.
— Olu, odrób lekcje.
— Później...
— Teraz.
— Tato, później. Teraz chcę zagrać na komputerze.
— Nie ma mowy. Najpierw lekcje. Odrobisz i będziesz miała spokój. Będziesz mogła sobie zagrać.
— No, dobra... [Z]

W stosunkach dorosły–dziecko spór — jak się wydaje — jest walką nierów-norzędnych sił. To dorosły, z racji swojego wieku, doświadczenia życiowego, a przede wszystkim wyższej rangi społecznej, jest stroną dominującą i zwycię-ską. Nawet jeżeli jego argumenty nie przekonają dziecka, to i tak w zasadzie musi ono robić to, co chce dorosły. Zdarza się jednak i tak, że to dziecko przekona dorosłego do swoich racji. Zależy to, jak sądzę, od przedmiotu sporu — jego wagi i znaczenia. Czy dorosły może ustąpić, czy nie? Oto przykład takiego sporu:

(9) Kobieta do 6-letniej córki.
— Kasiu, załóż bluzkę z długim rękawem.

Wrocław 2005, s. 163–170): „nie można też powiedzieć, że kłótnia służy tylko wyrażaniu agresji. Stopień agresywności w kłótni może być różny, nie zawsze kłótnia jest atakiem [...]. Kłótnia może być tylko ekspresją emocji, rozładowaniem stresu, działaniem dla dobra partnera, obroną przed agresją partnera”, s. 169.

²⁶ A. Wierzbicka, *Genry mowy*, [w:] *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. M.R. Mayenowa, E. Janus, Wrocław 1983, s. 131.

- Ale ja chcę tą.
- Absolutnie. Dzisiaj jest zimno, zmarzniesz.
- Ale mamó..., to jest moja ulubiona!
- Jeszcze się w niej nachodzisz latem.
- A jak założę jeszcze bluzę? Będzie mi ciepło...
- No dobrze, niech ci będzie. [Z]

W dzisiejszym świecie na każdym kroku spotykamy się z agresją (w szkole, na ulicy, w mediach, grach komputerowych). Zwykle jest ona wartościowana negatywnie²⁷. Zasadne wydaje się więc pytanie: po co dorośli stosują agresję językową w stosunku do dzieci. Wiadomo przecież powszechnie, że przemoc rodzi przemoc, a dzieci uczą się jej w procesie socjalizacji, najpierw od rodziców, w zaciszu domowym. „Tendencja do agresji jest zależna w znacznym stopniu od uczenia się. Reakcja agresywna może utrwalić się jako skuteczny sposób radzenia sobie w relacjach z innymi. Również formy agresji są wyuczone. Dowodzą tego liczne badania nad społecznym modelowaniem agresji”²⁸.

M. Peisert wskazuje następujące funkcje agresywnych zachowań językowych:

- rozładowanie negatywnych emocji;
- wyrządzenie szkody odbiorcy poprzez pomniejszenie jego statusu,
- profanowanie *sacrum*,
- radość z cudzego niepowodzenia,
- autostymulowanie do odparcia ataku,
- ustanowienie hierarchii w relacji między osobami o równym statusie,
- socjalizacja,
- zdobywanie statusu i podnoszenie prestiżu w grupie,
- wyrażenie solidarności z odbiorcą i dodanie mu odwagi do działania,
- integracja grupy,
- wspólna zabawa i pojedynki słowne,
- znieważenie odbiorcy jako potwierdzenie własnych racji,
- autoagresja,
- przyciąganie uwagi odbiorców,
- zakłócanie merytorycznego dyskursu,
- magia słowna,
- funkcja terapeutyczna,

²⁷ Stwierdzenia *agresywna sprzedaż, agresywny sprzedawca* mogą w pewnych sytuacjach być wartościowane pozytywnie. W ogóle wydaje się, że agresywność jest ostatnio nobilitowana i traktowana jako wartość.

²⁸ T. Smereka, *Agresja i zyczliwość w kontekście zachowań komunikacyjnych*, [w:] *Zyczliwość i agresja w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, A. Nowakowska, „Język a Kultura” 17, Wrocław 2005, s. 73.

- ekspresja artystyczna,
- prowokacja o charakterze artystycznym²⁹.

Jak się wydaje, agresja werbalna kierowana przez dorosłych do dzieci pełni pierwszą z wymienionych funkcji — służy rozładowaniu negatywnych emocji dorosłego. Emocji, których przyczyną może być właśnie dziecko. To ono, poprzez swoje zachowanie, wywołało gniew, frustrację, niezadowolenie dorosłego. Może być też tak, że złość — spowodowana przez kogoś innego — jest tylko przeniesiona na dziecko, które staje się niejako „kozłem ofiarnym” — łatwiej wyładować złość na kimś słabszym (fizycznie i psychicznie).

Analiza, chociażby tylko tych kilku przytoczonych tutaj dialogów, sprawia, że trzeba się zastanowić, czy wszystkie z nich faktycznie należy zaklasyfikować jako przykłady agresji werbalnej, rozumianej (za: Peisert) jako „interpersonalne działanie językowe i parajęzykowe, na które składają się (z punktu widzenia pragmatyki) w przeważającej części ekspresywy, wyrażające negatywny stan uczuciowy nadawcy wobec odbiorcy, aktualizowany w chwili realizacji działania językowego z intencją zdeprecjonowania odbiorcy, poniżenia jego godności itp.”³⁰ W związku z tym sędzę, że należy chyba odróżnić funkcję agresywną różnych aktów mowy oraz formę agresywną³¹. Czasami (w kontaktach z dziećmi chyba nawet dosyć często) dzieje się tak, iż konkretna wypowiedź nie jest powodowana agresją, negatywnym nastawieniem do dziecka, chociaż ma formę sugerującą agresję. Taka forma ma — w zamierzeniu nadawcy — pełnić funkcję perswazyjną. A czasami jest po prostu przejawem gniewu/frustracji dorosłego.

Wydaje się, że wszystkie wymienione w artykule formy agresji właśnie jako takie mogłyby być potraktowane, gdyby przyjąć inną definicję agresji werbalnej. Definicję, w której nie ma komponentu mówiącego o negatywnym nastawieniu emocjonalnym nadawcy wobec odbiorcy: „Agresja słowna i fizyczna to wtargnięcie na czyjeś terytorium (dosłowne lub emocjonalne) wbrew jego woli, aby osiągnąć określone cele, wykorzystując własną przewagę fizyczną i psychiczną”³². W procesie wychowania cele te mogą być szczytne i wynikać z zainteresowania dzieckiem, jego losem, jego przyszłością.

²⁹ M. Peisert, *op. cit.*, s. 154–166.

³⁰ *Ibidem*, s. 39.

³¹ Agresja przejawia się już na poziomie fonicznym. To samo — nawet krytykę — można wypowiedzieć spokojnie, bez podnoszenia głosu lub krzyku. W kontaktach społecznych osoby agresywne często przekraczają przyjęty w danej kulturze określony dystans społeczny, w bliższym kontakcie unikają patrzenia w oczy rozmówcy, lekceważą go, patrząc na niego z góry. Do tego można dołączyć niestosowne gesty.

³² A. Witowska, *Co to jest agresja? Studium semantyczne*, [w:] *Życzliwość i agresja w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, A. Nowakowska, „Języka a Kultura” 17, Wrocław 2005, s. 149.

Badanie agresji werbalnej w tekstach kierowanych do dzieci ma sens (wielki sens), ale tylko wtedy, gdy weźmie się pod uwagę perspektywę społeczną i psychologiczną. Analiza jedynie formy językowej tego typu aktów będzie tylko opisem języka, a nie istoty zjawiska.

Bibliografia

- Argyle M., *Psychologia stosunków międzyludzkich*, Warszawa 1991.
- Data K., *Jak się kłócimy?*, [w:] *Życzliwość i agresja w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, A. Nowakowska, „Język a Kultura” 17, Wrocław 2005, s. 163–170.
- Dąbrowska A., *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wrocław 1993.
- Forward S., Frazier D., *Szantaż emocjonalny*, przeł. M. Trzebiatowska, Gdańsk 1999.
- Grochowski M., *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Warszawa 1995.
- Kamińska-Szmaj I., *Słowa na wolności*, Wrocław 2001.
- Kita M., *Językowe rytuały grzecznościowe*, Katowice 2005.
- Liebich D., *Sztuka rozmawiania z dziećmi. Jak opowiadać, wyjaśniać, upominać...? Poradnik dla rodziców i wychowawców*, Kielce 2003.
- Lindenfield D., *Asertywność*, Łódź 1995.
- Mazur J., Rzeszutko M., *Słownictwo „NIE” jako przykład agresji i wulgaryzacji języka we współczesnej polszczyźnie*, [w:] J. Mazur (red.), *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, Lublin 2000.
- Peisert M., *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław 2004.
- Pietrzak H., *Agresja, konflikt, społeczeństwo*, Tycyn 2000.
- Reber A.S., *Słownik psychologii*, red. nauk. I. Kurcz i K. Skarżyńska, Warszawa 2000.
- Sarnowski M., *Przestrzeń komunikacji negatywnej w języku polskim i rosyjskim. Kłótnia jako specyficzna forma komunikacji werbalnej*, Wrocław 1999.
- Smereka T., *Agresja i życzliwość w kontekście zachowań komunikacyjnych*, [w:] *Życzliwość i agresja w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, A. Nowakowska, „Język a Kultura” 17, Wrocław 2005, s. 69–80.
- Tokarz M., *Argumentacja. Perswazja. Manipulacja*, Gdańsk 2006.
- Wasilewski J., *Retoryka dominacji*, Warszawa 2006.
- Wierzbicka A., *Genry mowy*, [w:] *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. M.R. Mayenowa, E. Janus, Wrocław 1983.
- Wierzbicka A., *Język — umysł — kultura*, Warszawa 1999.
- Witowska A., *Co to jest agresja? Studium semantyczne*, [w:] *Życzliwość i agresja w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, A. Nowakowska, „Język a Kultura” 17, Wrocław 2005.

Verbal aggression in the messages addressed to children

Summary

The problem of aggressive behaviour has been researched by psychologists, psychoanalysts and sociologists for the year dot.

Verbal (indirect) aggression is an evident subject of interest of linguistics.

The article refers to some illocutionary acts of linguistic aggression used by adults in their contacts with children. Examples of such acts are the following: apparent forms of aggression (criticism

and reprimand, condemnation and ridiculing), and also some implications of aggression, arguments (quarrel and dispute).

The sender of these acts is always an adult (mostly a parent), who has a right to judge and (if needed) to punish a child for a bad (contrary to the rules) behaviour, as he/she is of higher pragmatic rank.

The analysis of the given examples shows that the function of linguistic acts of aggression is, above all, giving vent to negative emotions of the speaker (= adult). The aggressive linguistic acts often perform a persuasive function, and such acts are elements of an educative process.